



N/z: obrona przeciwlotnicza z wioski w prowincji Vinh Pha gotowa do odparcia powietrznego ataku wroga. (O Wietnamie — str. 2)

Partyjno-rządowa
delegacja PRL
uda się
do Bułgarii

Na zaproszenie KC BPK i rządu Ludowej Republiki Bułgarii w pierwszej połowie listopada 1972 r. przybędzie z oficjalną, przyjacielską wizytą do Ludowej Republiki Bułgarii partyjno-rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na czele z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierekiem i prezesem Rady Ministrów PRL Piotrem Jaroszewiczem.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR
i Prezydium Rządu PRL

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 30 października br. rozpatrzone i zaakceptowano jako kierunkowo słuszne, założenia i propozycje projektu planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na 1973 rok.

Projekt NPG na 1973 rok zakłada dalszą konsekwentną realizację linii programowej wytyczonej przez VI Zjazd partii Pomyślna realizacja zadań społecznych i gospodarczych roku bieżącego stwarza nową, wyższą niż to założono w planie 5-letnim na 1973 rok, podstawę dla kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego w przyszłym roku.

Założenia projektu planu zakładają utrzymanie i utrwalenie wysokiej dynamiki wzrostu produkcji, zapewnienie modernizacji i rozbudowy potencjału wytwórczego oraz zwiększenie efektywności gospodarowania drogą wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów materiałowych i postępu naukowo-technicznego — co stwarzać powinno podstawę do dalszej poprawy stopy życiowej społeczeństwa.

Ważnym elementem planu na 1973 rok jest intensywny rozwój współpracy gospodarczej z krajami RWPG oraz dalsza intensyfikacja obrotów handlu zagranicznego, wzrost udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Pomyślna realizacja ambitnych zadań roku przyszłego wymagać będzie wzmoczonego wysiłku wszystkich ludzi pracy, dalszego umocnienia dyscypliny pracy oraz poprawy efektywności gospodarowania. Istotne znaczenie dla realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w 1973 r. będzie miało również utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju w ostatnich miesiącach bieżącego roku.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu rozpatrzyły sprawę przedłużenia stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe i przyjęły odpowiednią uchwałę.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne i Prezydium Rządu po wysłuchaniu sprawozdania zaoprobowały rezultaty wizyty prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w Szwecji.

Dla kogo i w jaki sposób
kształcić ekonomistów

Po 2-letnich analizach i dyskusjach — prace nad reformą studiów ekonomicznych wkręczyły w decydujący etap. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 2 miesięcy zespół specjalistów, przygotowujących te reformy przedstawi ogólny zarys systemu kształcenia ekonomistów i szczegółową lokalizację zarówno stopni kształcenia (półwyższe lub wyższe studia), jak i kierunków studiów we wszystkich uczelniach ekonomicznych w kraju. Po opracowaniu powyższych problemów zespół przystąpi do przygotowywania szczegółowych programów kształcenia.

W wyniku dotychczasowych prac przed zespołem postawiono kilka generalnych pytań, pełniących rolę wyznaczników reformy. Ekspert musi więc sprecyzować odpowiedzi i pytań: dla kogo kształcić się powinno ekonomistów, w jaki sposób ich kształcić, w ilu kierunkach specjalizacyjnych oraz jak zintensyfikować studia ekonomiczne.

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest już prawie uzgodniona. Na ekonomistów czekają przede wszystkim przedsiębiorstwa. Liczba fachowców przygotowywanych do podjęcia tam pracy powinna być największa. Ekonomista pracujący w przedsiębiorstwie musi tak być kształcony, by dobrze rozumiał praktykę i w dziedzinie ekonomicznej, inaczej mówiąc — uczelnie nie mogą zadowalać się tylko tym, że studenci biegle przyswajają sobie wykładania (Dalszy ciąg na str. 2)

Członkowie
Prezydium RN
m. Łodzi
spotkali się
z dziennikarzami

Członkowie Prezydium RN m. Łodzi z przewodniczącym J. Lorenssem na czele spotkali się wczoraj z redaktorami naczelny i publicystami zajmującymi się tematyką przemysłu, budownictwa i gospodarki komunalnej, by przedyskutować formy popularyzacji i wyniki realizacji Programu Rozwoju i Modernizacji Łodzi. W spotkaniu uczestniczył także kier. Wydz. Propagandy KŁ PZPR — Z. Faliński.

Na wstępie J. Lorens omówił główne kierunki realizacji programu w latach następnym odnosząc je do postępu prac na dzień dzisiejszy. Postępu zadowalającego, ale żaden to powód do samouspokojenia, bowiem prawdziwie „gorące” lata dopiero przed nami. Już nie 35, a 38 mld złotych musimy wydać do końca 1975 roku, już nie 140 tys. a 150 tys. izb mieszkalnych chcielibyśmy w tym czasie wybudować. Podobnie znacząco rozszerzeniu uległy plany inwestycyjne poszczególnych resortów z Ministerstwem Przemysłu Lekkiego na czele. Jesteśmy więc świadkami prawdziwej gry o jutro Łodzi i łodzian, której efekt końcowy zależy wyłącznie od pracy, inicjatywy, sprawności i zaangażowania jego mieszkańców.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono współpracy prasy, radia i telewizji z organami administracyjnymi.

UCHWAŁA

Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu PRL

Na początku 1971 r. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego i Prezydium Rządu w porozumieniu z CRZZ postanowiono w oparciu o przewidywany rozwój produkcji przemysłowej i rolniej oraz pomoc kredytową Związku Radzieckiego — przywrócić ceny artykułów żywnościowych łącznie z mięsem i jego przetworami do poziomu sprzed 13. 12. 1970 r. oraz utrzymać

w mocy obniżone wówczas ceny niektórych artykułów przemysłowych. Równocześnie podjęto decyzję o stabilizacji cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, a przede wszystkim maki, chleba, kasz, makaronów i innych przetworów zbożowych, mięsa i przetworów mięsnych, mleka i serów, tłuszczów konsumpcyjnych, cukru oraz soli na okres 1971 i 1972 r.

Zgodnie z tymi decyzjami w ciągu 1971 i 1972 r. zagwarantowano utrzymanie na niezmienionym poziomie cen podstawowych artykułów żywnościowych. Realizując konsekwentnie tę politykę, zapewniono zaopatrzenie rynku w wyroby tańsze, chętnie nabywane przez

ludność oraz w miarę wzrostu produkcji i zmniejszania jej kosztów — obniżono w ciągu ostatnich dwóch lat ceny (Dalszy ciąg na str. 2)

„Konstruktywna atmosfera”
podczas spotkania ambasadorów
czterech mocarstw

W poniedziałek po południu, po zakończeniu czwartego spotkania ambasadorów czterech mocarstw w Berlinie zachodnim, ogłoszono komunikat, który po raz pierwszy wskazuje na „konstruktywną atmosferę” prowadzonych rozmów. Kolejne spotkania odbędą się we wtorek 31 bm.

W komunikacie odczytanym przez rzecznika radzieckiego stwierdzono, że ambasadorowie kontynuowali podczas dwu i półgodzinnego spotkania wymianę poglądów na tematy związane z interesami wspólnymi zainteresowania. Rozmowy przebiegały w rzeczowej i konstruktywnej atmosferze. Ambasadorowie uzgodnili, że spotkają się ponownie we wtorek o godz. 16.

Według zasady rotacji, przewidzianej w umowach przydatnie ambasadorów USA. Poniedziałkowym obradom przewodniczył ambasador ZSRR w NRD M. Jefremow.

Ustąpienie
premiera
Słowenii

W poniedziałek odbyło się w Lublanie posiedzenie Rady Wykonawczej (rządu) Słowenii, na którym jej przewodniczący, Stane Kavcicz poinformował o ustąpieniu z tego stanowiska.

S. Kavcicz poddany został krytyce na rozszerzonym posiedzeniu Sekretariatu KC ZK Słowenii, które odbyło się w dniach 28—29 bm. w Lublanie.

W poniedziałek podano też do wiadomości, że redaktor naczelny dziennika „Polityka”, A. Nenadovitch, powiadomił prezydium republikańskiej konferencji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Serbii o ustąpieniu z zajmowanego stanowiska. Wcześniej poinformowano, że dymisjonuje ze stanowiska red. naczelnego tygodnika „Nin” złożył F. Barbieri.

Wzrost cen
we Francji

We wrześniu koszty utrzymania wzrosły we Francji o dalsze 0,6 proc. Jak wiadomo, w sierpniu koszty te wzrosły o 0,5, a w lipcu o 0,8 proc. Według oficjalnych danych, w ciągu roku ceny wzrosły we Francji o 6,3 proc. Dane te kwestionuje Centrala Związków Zawodowych CGT, która uważa, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy ceny wzrosły co najmniej o 8 proc.

Raz jeszcze najbardziej zwiększyły ceny artykułów spożywczych — o 1,1 proc. w ciągu miesiąca, co według oficjalnych danych francuskiego instytutu statystycznego — równa się prawie 2,1 proc. w ciągu roku.

„Czarny Wrzesień”
uwolnił
zakładników

Porwany przez członków ekstremistycznej organizacji palestyńskiej, „Czarny Wrzesień”, samolot Lufthansy, ostatecznie wylądował na lotnisku w Trypolisie (Libia). Jak oświadczył rzecznik Lufthansy, wszyscy pasażerowie trzymani dotychczas jako zakładnicy zostali uwolnieni. Spędzili oni noc w jednym z hoteli w Trypolisie. Część z pasażerów ma powrócić do Niemiec zachodnich, część zaś uda się w dalszą podróż.

główna siła legalnej opozycji — Socjaldemokratyczna Partia Pracy nalega na to, aby rząd brytyjski oświadczył, iż zgodził się na zjednoczenie Irlandii na warunkach, które będą powszechnie akceptowane. Nawiązując do tej perspektywy Zielona Księga podtrzymu-

IRLANDZKA
„ZIELONA
KSIĘGA”

je tezę kolejnych rządów brytyjskich, że Irlandia Północna musi pozostać częścią Zjednoczonego Królestwa dopóty, dopóki nie żyje sobie zmiany obecnego statusu większości mieszkańców Ulsteru. Referendum w tej sprawie — zgodnie z zapowiedziami rządowymi — ma się odbyć w przyszłym re-

Reakcja chilijska
nie daje za wygraną

Reakcja chilijska nie zaprzestaje machinacji, których celem jest doprowadzenie do przewrotu państwowego. Mimo, iż jej próby zorganizowania szerokiego ruchu „protestu” wśród ludzi pracy poniosły fiasko, prawnicy wzywają do buntu w parlamencie, inspirowane wystąpienia przywódców niektórych związków zawodowych, którzy wysuwają prowokacyjne żądania, nie mające nic wspólnego z obroną praw robotników.

chilijskich akcji przeciwko wojskowym.

Deputowani z ramienia prawicowej partii narodowej przeszli do przewodniczących obu izb kongresu narodowego list, w którym otwierają wzywają do niepodległości wobec rządu, do naruszenia konstytucji, przekształcenia parlamentu w organ walki przeciwko prezydentowi i władzy wykonawczej. W liście tym oskarżają prezydenta republiki o bezprawną działalność, wysuwają wiele inwektyw pod adresem sił zbrojnych Chile.

Jednocześnie siły reakcji nie gardząc żadnymi środkami usiłują zaostrzyć sytuację w kraju nadal prowokują zajęcia na ulicach. Grupy wyrostków ze skrajnie prawicowych organizacji, w tym z młodzieżowej sekcji partii narodowej, dokonują

ku. Jego rezultat można już dzisiaj przewidzieć, jeśli zważyć istniejący układ sił: na milion protestantów — tradycyjnie lojalnych wobec korony brytyjskiej — przypada tylko 500 tys. katolików domagających się zmiany obecnego statusu tej prowincji.

W tej sytuacji Zielona Księga stwarza podstawę do utępienia Irlandii Północnej w ramach Zjednoczonego Królestwa Brytyjskiego, dopuszczając zarazem do udziału we władzach regionalnych mniejszość katolicką w drodze proporcjonalnego głosowania do prowincjonalnego parlamentu. Księga przedstawia dość mgliste propozycje nawiązania ewentualnych instytucjonalnych związków pomiędzy północną i południową — niepodległą częścią wyspy irlandzkiej, na drodze powołania specjalnej rady.

Publikacja Zielonej Księgi zbiega się z doniesieniami o dorocznej konferencji Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) w Dublinie. Na konferencji tej została zatwierdzona taktyka tzw. skrzydła tymczasowego IRA, która zmierza do dalszego kontynuowania operacji terrorystycznych w Ulsterze.

W. KRAJEWSKI

Eksplzja gazu
w Barcelonie

W niedzielę potężna eksplozja gazu zniszczyła dwa czteropiętrowe domy mieszkalne w Barcelonie. Według doniesień agencji prasowych, cztery osoby poniosły śmierć, a 17 zostało ciężko rannych. Ośmiu osób dotychczas nie odnaleziono. Wśród zabitych znajduje się dwoje dzieci. Przyczyna eksplozji nie jest znana, przypuszcza się, że było to następstwo ułatniania się gazu.

Nowe
wcielenie
„Świętego”

Brytyjski aktor Roger Moore, znany u nas z telewizyjnego serialu „Święty”, grać będzie główną rolę w filmie „Live and Let Die” — w którym wystąpi jako super-agent James Bond.



Seria katastrof kolejowych

BELGRAD — W poniedziałek niedaleko Osijek w Jugosławii wydarzyła się tragiczna katastrofa, kiedy pociąg wpadł na ciężarówkę z przyczepą. Wg pierwszych doniesień 4 podróżnych poniosło śmierć, zaś 34 zostało rannych, w tym 8 ciężko.

BERLIN — W poniedziałek w godzinach rannych w pobliżu stacji kolejowej Schweinsburg-Culthen w okręgu Karl Marx-Stadt wydarzyła się poważna katastrofa. W gęstej mgie zderzył się ekspres zderzający z Lipska do Karłowych Varów i pociąg pospieszny kursujący na trasie Aue — Berlin. Przyczyną katastrofy było niezauważenie przez jednego z maszynistów sygnału „stop”. W katastrofie 21 osób straciło życie, Rannych zostało 79 osób.

WASZYNGTON — Do tragicznej katastrofy kolejowej doszło w poniedziałek rano w pobliżu Chicago. W wyniku zderzenia dwóch pociągów linii podmiejskich, 26 osób poniosło śmierć, a 300 odniosło rany.

To był targ

PRZYJDZIE PANI NA NASZĄ GIEŁDĘ — DOPYTYWANO SIĘ W ZIEDNOCZENIU PRZEMYSŁU PRZEDZIAŁN CZE-SANKOWYCH — PRZYJDE — OBIECAŁAM SOLENNIE, CHOĆ PRAWDE MOWIĄC, MOJA WIEDZA TECHNICZNA NIE-DALEKO WYKRACZA POZA UMIEJĘTNOŚĆ WCISNIĘCIA AU-TOMATYCZNYCH KORKÓW, NIE JA KUPUJE, NIE JA SPRZEDAJE, POMYŚLAŁAM, NIECH SIĘ ORGANIZATORZY WARTWIA POPYTAM, NAPISZĘ INFORMACJE I KONIEC. INICJATYWA CIEKAWA, WARTA POPULARYZACJI, GIEŁ-DY SA „MOCNYM UDERZENIEM” RUCHU RACJONALIZA-TORSKO-WYNAŁAZCZEGO, KONIEC BIUROKRACJI, UPO-KARZAJĄCYCH TARGÓW I KILKULETNIEGO NAWET WYCEKIWIANIA NA OPINIĘ ZAINTERESOWANIE TUDZIEŻ PIENIĄDZE NIE DZIWNego, ZE O WYNAŁAZCACH MÓ-WIONO CZĘSTO — TEN FACET „COS NIE TEGO”, TYL-KO MANIAK MOGLI DO PRZETRZYMAC...

w zupełnie nowym stylu



I kto by pomyślał, że będziemy właścicielami giełdowego „rekordzisty” — komentuje swój sukces ekipa z „Argopolu”.

konkurentom, popierając ich projekty w zobiektywizowanym imieniu branżowego ośrodka badawczo-rozwojowego. — Jasne, że przyjdę. Wcęg-nęła mnie ta gra w szare ko-mórki i złote raczki do sprze-dania. Już nie informacji szu-kam. Jak się co nazywa, cze-mu służy — niech się ci, co kupują i sprzedają, martwią. Tu wiedzy technicznej nie trzeba, by pojąć, o co ta gra. Nie sztu-

I. Śledzińska

ka w ogóle coś wymyślić. Co-rzaz mniejsza sztuką staje się sprzedaż własnego pomysłu własnemu zakładowi. Co dalej? Administracyjne polecenia o tzw. rozpowszechnianiu projek-tów „wynalazczych” nie zdały egzaminu. Nikt nie lubi kupować „kota w worku”. Niezrad-ko mówię, a z resultu wy-sięczne zyski pozostawały więc prywatną własnością poszczegól-nych zakładów.

27 października przywędrowa-łam na giełdę punktualnie o godz. 9. — Pech — myśli chy-ba inż. Marcinkowski z „Arelanu”, który zdołał sprzedać zaledwie 4 projekty. A przecież to właśnie jego zakład ma o-gromne osiągnięcia w dziedzi-nie racjonalizacji. To oni zaini-cjowali, tyle że na zakładowym szczeblu, formę giełd. — Na następnej będzie lepiej — pocie-sza się cała ekipa. Jeszcze się do nas ludzie nie „wymyślił” do

końca. Nawet kobiety, co to wiadomo z technika... zaczyna-ją zgłaszać całkiem sensowne pomysły. Jeden z takich poszedł tu zresztą jak woda.

Startuje „Polmerino”. Kto kupuje — po raz pierwszy, kto kupuje — po raz drugi, kto kupuje po raz trzeci — pyta niezmordowanego spikera. Kupuj! aż miło. Szybko, ale rozważnie. Nie na darmo w skład ekip wchodzi dyrektorzy: techniczny i ekonomiczny, główny mecha-nik i szef zakładowej komórki postępu technicznego. — Z wy-konaniem czy bez — pyta ktoś zainteresowany rewelacyjnym ponoć aparatem do szybkiej metody badania zawartości tu-szczu w wełnie.

Wreszcie koniec emocji. Sprze-dano 8 projektów. Tyle więc w ciągu zaledwie 3 dni sta-ło się własnością całej bran-ży, a nie jednego tylko zakła-du. I pomyśleć, że w całym roku ubiegłym zdołano rozpow-szehnić zaledwie 45 projektów na 66 proc. wszystkich robotow-nych w „czesancach”. W przemy-sle lekkiem w ogóle wskaźnik ten był jeszcze uboższy — 3,5 proc.

To był targ w zupełnie no-wym stylu. Nikt nie stracił, wszyscy zyskali. Sprzedający — satysfakcje i pieniądze. Kupuj-ący — fure dobrych pomysłów, które zgodnie z regulaminem giełdy, muszą być stosowane najpóźniej za 2 tygodnie. Jedni i drudzy pewność, że z wynal-żkami można tylko sposobem, a świat należy do odważnych...

Foto — ANDRZEJ WACH

Krystyna Wyrzykowska

W tej sprawie można mieć preten-sje do wszystkich. Do zakładu, że przez 7 lat nie potrafił się uporać z trudnym, ale niebaga-ternym zadaniem: umożliwienia stabilizacji zawodowej młodej swej pracow-nicy — absolwentce zakładowej szkoły odzieżowej. Do rady zakładowej, że mimo licznych sygnałów nie potrudziła się o głębsze wnikięcie w istotę życiowych potrzeb samotnej matki. Do samej bohaterki tej całej sprawy wreszcie, że również i ze swej strony nie uczyniła wszystkiego, aby sytuacja jej i jej 5-letniego synka nie stała się aż tak trudna i zagniatana.

* * *

Rozmowa w gabinecie prezesa Społ-zdzielni Pracy „Łodzianka” toczy się jak po grudzie. Po jednej stronie zakłado-wa władza. A więc sam prezes, kierow-nik produkcji i przedstawiciele czynnika społecznego; przewodniczący rady zakładowej i sekretarz POP. Po drugiej — młoda robotnica, atakująca i błaga-jąca równocześnie, a przy tym i atako-wana.

Przedmiotem konfliktu to jej prośba o umożliwienie wyższego zarobku, nie-odzownego — jej zdaniem — dla pokry-cia wydatków jakie jako samotna mat-ka musi ponieść dla wychowania male-czka synka, wądnego i wymagającego szczególnych starań i opieki. Są i ar-gumenty contra, potwierdzone przez cały biurowy udział w rozmowie zakła-dowy, administracyjny i społeczny ak-tywny.

— To prawda, że w systemie dniów-kowym za wiele zarobić nie można — mówią przedstawiciele zakładu. — Ale przecież przesuńmy panią na taśmę szwalniczą, na akord, i co? Wyrabiała pani zaledwie połowę dziennej normy, opóźniła pracę innych, nie przycho-

dziła do pracy, no wie pani, że częste zwolnienia na opiekę nad dzieckiem itp. Do kogo ma pani więc pretensje?

Po kilkugodzinym rozpatrywaniu sprawy, rozmowach, wertowaniu pism i dokumentów, z gąszczu pretensji, skarg i zarzutów wyłaniają się kontury tej naprawdę nielatywnej dzis do załatwienia sprawy. Niełatwej, bo nie można od-mówić słuszności kierownikowi produk-cji, kiedy charakteryzując sylwetkę pracownicy i przytaczając przykłady jej niezadawalającej pracy, podkreśla, iż z takiego typu postawą pracownika nie godzi się i godzić nie będzie nadal.

Udzielono bowiem robotnicy u-pomnienia za przepuszczenie do produkcji nie kontrolowanej sztu-ki tkaninowej, podczas gdy — jak ona twierdzi — odpowiedzialność za ten fakt ponosić winna z drugim je-zcze pracownikiem, zobowiązanym w tym dniu do kontroli. Usprawiedliwienie go na podstawie tylko i wyłącznie jego własnego oświadczenia, iż wtedy nie było go w pracy (bo tylko takie widnieje w za-łączonych do sprawy dokumentach) mu-si rodzić wątpliwości co do pełnego obiektywizmu i odczucie nie w pełni „zasłużonych” sankcji.

Druga, zmuszająca do refleksji okoli-eczność, to niedostatek zainteresowania ze strony rady zakładowej sytuacją ro-dzinną pracownicy. Stwierdzenie, do-piero po interwencji redakcji, że wa-

runki życiowe faktycznie uniemożliwia-ją jej naprawdę dwuzmianową pracę w szwalni, też mówi samo za siebie. Podobnie jak i fakt, iż przez 7 lat pracy w „Łodziance” nie zastosowano wy-starczająco skutecznych metod wycho-wawczych, aby młoda wówczas dzie-wczynę skłonić do uzupełnienia kwalifi-kacji zawodowych, stwarzających więk-sze pole manewru dla jej zaszerogowa-nia i uplasowania w zakładzie.

Nie zamierzam pouczać aktywny admi-nistracyjno-społeczny „Łodzianki” o obowiązkach jakie ciąży na kierowni-cwie każdego, nawet najmniejszego,

Konflikt

zakładu pracy w zakresie pracy wy-chowawczej wśród załogi. Pracy, która ugruntowywałaby przekonanie każdego o wzajemnym związku perspektyw roz-wojowych kraju i osobistej szansy każ-dego pracownika. Zrozumienia, że szan-sy tej nie można zdobyć inaczej jak tylko przez własną, sumienną i wydat-ną pracę oraz podnoszenie swych kwa-lifikacji zawodowych. Z tego jednak, o czym miałam możliwość usłyszeć wynika, że właśnie w tej dziedzinie pozostaje kierownictwu przedsiębiorstwa wiele je-szcze do zrobienia.

W zakresie usprawnienia organizacji pracy także — o czym wspomniał prezes „Łodzianki” — zapowiadając grun-towną reorganizację oddziału przę-gładni tkanin, pozbawionej urządzeń u-możliwiających sprawną kontrolę nad-syłanego dla szwalni surowca, jak też i kadry z odpowiednim przygotowaniem techniczno-zawodowym. Założenia rozwojowe „Łodzianki” słusznie więc wyprzedzi troska o polepszenie zarów-

no organizacji pracy jak i jej stanu ka-drowego.

* * *

Poruszony w artykule problem samotnej matki, jej sytuacji życiowej jak również i towarzyszące temu okoliczności, wywołują mi się szczególnie warte zastanowienia, zwa-żając w warunkach łódzkich. Miasta, w którym tego typu osamotnionych, bądź opuszczonych przez mężów jed-ynych żywicieli rodzin jest wiele. Ich trudny status życiowy rodzi też wiele różnego typu sprzeczności. Najważniej-sze jednak to wychowanie i przyszłość dzieci, troska o przyszłość im za-pewnić. Jest jednak nie mniej ważne, aby obowiązki jakie wynikają stąd dla państwa, zakładu macierzystego matki i jego organizacji związkowych były właściwie pojmwane także i przez tych, dla których dbałość o szczęśliwy los własnego dziecka winna być szcze-gólną i pierwszą powinnością.

Nie może w niej być miejsca na zaniedbywanie pracy — podstawy egzy-stencji i zapewnienia lepszych warunków materialnych własnemu dziecku. Podobnie jak i nie może mieć miejsca zadufanie w własny — jedynych żywi-cielu głębi, utożsamiany nierządzo z obowiązkiem przyszywania oka przez zakładowy nadzór na nie dość staran-ną pracę, czy inne w pracy tej uchy-bienia.

Wracając do konfliktu, omówionego na wstępie — potrzebna jest pomoc. Zgło-siła ją, po naszych telefonicznych sy-gnatach, rada zakładowa „Uniotexu”, zgadzając się przyjąć malego synka pracownicy „Łodzianki” do swego dwu-zmianowego przedszkola. Również i prezes, jak i przewodniczący rady zakła-dowej „Łodzianki” obiecali umożliwić młodej matce warunki dla bardziej efektywnego zarobku.

Może i sama matka zrozumie, że jed-nak bez jej osobistego udziału w pos-taci sumiennej i wydajnej pracy, pomo-cie ta przynieść spodziewanych efek-tów nie będzie w stanie.

Alina Poniatowska

UŻYWAJĄC MILITARNYCH ZWROTÓW — WALKA O BUDOWĘ WODOCIĄGU ŁÓDZ - SULEJÓW JESZCZE TRWA. OSTATNIE WIADOMOŚCI Z PLACU BOJU SA OPTYMISTYCZNE, NIEWYKŁUCZONE, ŻE WODA ZE ZBIORNIKA PRZYPIŹNIE DO NAS JUŻ W LISTOPADZIE PRZYSZŁEGO ROKU. TERMIN UKONCZENIA INWESTY-CJI MAMY NIEJAKO „Z GŁOWY”. NA BUDOWNICZYCH MOŻNA POLEGAĆ.

Zajmijmy się więc drugą sprawą — ja-kością tej wody. Nie oznacza to, że nie zajęli się nią z całą troską, grubo wcześniej ci, którzy powinni to uczynić z zawodowego obowiązku. Zaprojektowano (i częściowo już

nie wystarczy dogadywanie się. Muszą być for-malne zlecenia i cała ta „biurokracja” — po-to, by rury były w porę, by „Hydrobudowa 7” zdążyła budowę kanału umieścić w swoim prz-y-sztorocznym planie pracy. Na razie pełnomocnik formalnie o żadnych... formalnościach nie wie.

Powód do niepokoju jest oczywisty. Znac-znie większe opóźnienie wykazuje Wojewódzki Zarząd Inwestycji Miejskich, który ma te sprawy załatwić. Przewidział przecież wydanie w przyszłym roku 30 mln zł na ten cel. A tym-czasem sam kanał przetrutowy będzie kosztował 130 mln...

Tak, czy inaczej wybudowanie kanału nie rozwiąże problemu do końca. Co z tego, że będzie nowa oczyszczalnia skoro nie zaplano-wano jeszcze podłączenia do niej kilku piotr-kowskich zakładów pracy o ściekach mniej lub bardziej agresywnych. Od trzech miesięcy Miejska Rada Narodowa w Piotrkowie zwleka nie tylko ze zleceniem komu trzeba opracowania programu podłączenia owych zakładów do oczyszczalni, ale nawet z przysłaniem pełnomo-cnikowi (a kto wie, może z ustaleniem?) listy zakładów — trucieli Piłicy.

Efekt lekceważenia interesów łódzkich i ludzkich — łagodniejszego określenia nie znalazłam — może być następujący: Wyda się grube miliony na nową oczyszczalnię w Piotrkowie, która czyste ścieki będzie prze-rzucała poza zasięg zbiornika, a tymczasem nie podłączone do niej zakłady będą ten zbiornik spokojnie zatrutowały.

Na wstępie pisaliśmy wprawdzie, że po-myślano o urządzeniach uzdatniających nie-

Woda tuż pod Łodzią

wybudowano) cały system urządzeń, które w drodze do Łodzi wodę oczyszczą, uczyn-nią możliwą do picia, zabezpieczą nas przed... zatruciami. Zaprojektowano je — przewidując różne ewentualności — „na wy-rost”. Nie oznacza to jednak, że możemy sobie pozwolić na wszystko — czyli na zanieczyszczanie sulejowskiego zbiornika po-nad przyjętą normę.

A taka ewentualność jest niewykluczona. Piszemy o niej dzisiaj, póki jeszcze czas.

Pilica nie należy do rzek toczących kry-ształowe fale. Bardzo skutecznie przyczyn-niają się do tego ścieki z licznych zakładów

Oby tylko czysta...

pracy. Budowie rurociągu towarzyszy więc budowa oczyszczalni ścieków w najbardziej „groźnych” miejscowościach. W Koniecpo-lu, Niechleczach i Woli Krzysztoporskiej pra-ce te przebiegają bez większych zastrzeżeń i można mieć nadzieję, że zostaną one za-kończone na czas. Niepokoje nasz natomiast wzbudza nie tyle tempo ile zakres robót przewidzianych na podobnej budowie dla Piotrkowa.

Miasto to posiada jedną z najstarszych oczyszczalni ścieków w regionie, która mimo ogromnego przeciążenia może sprostać zaledwie 60 proc. potrzeb. Deficyt wody w Piotrkowie powoduje ponadto duże stężenie zanieczyszczeń ścieków. Początkowo m. in. w interesie inwestycji sulejowskiej, posta-nowiono oczyszczalnię piotrkowską zmoderni-zować. Okazało się jednak, że jest to rozwiązanie niewystarzające. Po licznych naradach zdecydowano: wybudowanie no-wej oczyszczalni i budowę kanału prze-rzucającego je poza zasięg zbiornika do rzeki Wolbórki.

Sprawa budowy kanału przetrutowego oczy-zszczalni ścieków jest na etapie „dogadywa-nia się”. Dokumentacja — rozpoczęta. Decy-zja, że najbardziej nadają się do tego celu (szybko i tanio) rury żeliwne — podjęta. Wy-kończone „Hydrobudowa 7” wie, że ma się tym zająć... Natomiast pełnomocnik do spraw inwestycji sulejowskiej jest zdania, że tutaj

coś na wyrost. Ale wszystko ma swoje gran-lice. Po pierwsze nie widziwy powodów, by planować — już obecnie — przeciążanie owych urządzeń. Drogi, importowanych i skomplikowanych. Po drugie wiadomo, że na dnie Piłicy znajdują się osady o nie-małym ładunku zanieczyszczeń. Istnieje obawa — zwłaszcza w płytszych partiach zbiornika — zaktywizowania się procesów gnilnych, powstania planktonu, z którym nie bardzo wiadomo jak walczyć.

Nasi fachowcy nie dysponują praktyczny-mi doświadczeniami z funkcjonowania, po-dobnych sulejowskiej, zbiorników nizin-nych. I dlatego ta „ponadnormatywna” moc urządzeń uzdatniających. Piotrkowskie ście-ki przemysłowe byłyby w tej sytuacji do-datkem doprawdy niebezpiecznym. Każde dodatkowe zanieczyszczenie wody wymaga zresztą odpowiedniej technologii oczyszczal-ni. Zanim się ją opracuje, musi... „czystą” wodę niekoniecznie źródłaną. Ale kto może wiedzieć, co akurat podrzuci nam do zbior-nika Piotrków?

WRN zrobiła wiele, by w porę budować oczyszczalnię na terenie województwa. Je-steśmy więc przekonani, że upora się także z sytuacją tu opisaną. To już drobiaz w porównaniu do tego, co zrobiono. Ale drobiaz, który może urosnąć do rangi bardzo po-ważnego problemu. Póki co — sygnalizuje-my...

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA
WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W ŁODZI
z a p r a s z a
PT KLIENTÓW DO NOWO OTWARTEGO
PAWILONU HANDLOWEGO
»CHEMIA«

przy ul. Traugutta nr 21/23 (tel. 354-82)

Oferujemy w dużym wyborze:

- WYROBY GUMOWE m. in. obuwie w szerokim asortymencie wzorów i kolorów,
- sprzęt turystyczny w tym materace i łodzie pneumatyczne,
- wykładziny podłogowe,
- WYROBY Z TWORZYW SZTUCZNYCH - w tym: artykuły gospodarstwa domowego oraz płyty dekoracyjne „Unilam” (laminy),
- wykładziny podłogowe, ceraty, tkaniny powlekane, itp., kaski motocyklowe i inne artykuły,
- KOSMETYKI W BOGATYM ZESTAWIE,
- ARTYKUŁY FOTOCHEMICZNE,
- CHEMIKALIA TECHNICZNE I CHEMIA GOSPODARCZA jak środki do prania, czyszczenia i inne,
- odczynniki chemiczne do analiz.

PAWILON HANDLOWY „CHEMIA” prowadzi sprzedaż również dla odbiorców pozarynkowych.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

8912-k

Lokale

Kuchnia-Przedział

BYDGOSZCZ - 3 pokoje, kuchnia, wygodny, zamieszkanie na pokojach kuchnie, względnie pokój w Łodzi. Tel. 386-40

POKÓJ, kuchnia - 33 m kw. bloki, zamieszkanie na 2 pokoje, kuchnie - bloki, najchętniej Ostrołęka, Bytomskiej, Wiadomości: H. Sucharskiego 32 m. 23

2 POKOJE, kuchnię - wszystkie wygodny, śródmieście, zamieszkanie na kawalerkę - bloki. Tel. 312-63 14774 g

4 POKOJE, kuchnię, łazienkę, telefon - własnościowo sprzedam lub zamieszkanie na równorzędne w mieście wojewódzkim, Pelagia Smiga, Złotów, Al. Piłasta 3-2, woj. koszaliński 14782 g

KUPIE „M-3” własnościowo. Tel. 482-06

LOKAL, siła, woda, do wydzierżawienia. Magiel sprzedam. Tel. 578-62

BODOWODOWE szkockie tereny szoszeniaki sprzedam. Różycka, Bytom, Wyszczkowski 24/8, tel. 91-27-20 8714 k

NARTY „Rysy” metalowe sprzedam. Tel. 370-92

ZŁOTE damski zegarek z bransoletką sprzedam. Wólczańska 117, Akonim 14774 g

DOBERMANA - suka rodowodowa 14-miesięczna oddam w dobre ręce. Tel. 572-50 godz. 9-15

KOCIOL c.o. „Esk” 14 m powierzchni ogrzewanej, prawie nowy sprzedam. Ksawerów, ul. Zytelnia 6 14879 g

FUTRO nowe Japici karakulowe, czarne, kanadyjskie sprzedam. Obr. Westerplatte 32 m. 25

BLAM - tchórze i podpinkę z jagułką sprzedam. Więckowskiego 93 stan bardzo dobry. Tel. 14914 g 1500-91, od godz. 18

PIANINO sprzedam. Tażowska 43/45 m. 26

KOLA ogumione, plasty, halogeny, liczniki do „Trabant” sprzedam. 441-43 14778 g

MASZYNE dziewiarska 8/80 sprzedam. Łódź, Cepowa 17 14771 g

SILNIK „Flata 600” po kapitalnym remoncie - komplet sprzedam. Kobieliński, Pabianice, Skłodowskiej 23 m. 14, blok II 14629 g

ORYGINALNA, nowa skrzynia biegów do „Flata-600” sprzedam. Wachodnia 49-27 14926 g

GARAŻ murowany z kanalem przy ul. Rydla sprzedam. Tel. 492-76, godz. 17-19 14756 g

„VOLKSWAGENA garbusa” kupię od 1967 r. - stan bardzo dobry. Tel. 14914 g 1500-91, od godz. 18

„WARTBURGA 1000 Standard” - stan idealny - sprzedam. Lubinowa 42 A (przy Traktorowej), godz. 17-19 14953 g

„SYRENE” - sprzedam. Wiadomości Wileza 8 m. 20

„SKODE-S-100-L” rok 1971 sprzedam. Obr. Stalingradu 69 m. 32

„SKODE-1000-MB”, aparat fotograficzny „Kiew-10” sprzedam. Tel. 410-13

„DKW Auto Union” (1364) sprzedam. Hutora 18/1, po 16 14889 g

ANGIELSKI - nauka, korepetycje. Tel. 484-17, Kupis 15199 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia. Rzgowska 56 A-10 (bloki przy Lecznicy). Kowalski

MATEMATYKA 25 godzin, Piotrkowska 41-4 godz. 18-19, Mroczkowski 14872 g

KOREPETYCJE, fizyka, matematyka. Student Winiński, 559-21

MATEMATYKA, Balce-rek, 652-95 12811 g

MATEMATYKA, fizyka - tel. 596-85, magister Bilor

POMOC do 2 osób potrzebna 2 razy w tygodniu. Zubardzka 18 m. 20 bl. 32 14812 g

POMOC domowa lub do dziecka potrzebna. Mlekiwicza 4 m. 15 blok 26

POMOC domowa dochodząca do dwóch dorosłych osób potrzebna. Ruda, Uroczysko 6, tel. 484-63

CZERWONIEC Konstanty ginekolog, Tuwima 20

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, oprócz sobót 14541 g

OSOBIE, która znalazła i przysłała mi książeczkę ubezpieczeniową ujęciem - dziękuję. Wacław Gola, Łódź, Mińska 18 14734 g

DNIA 13. X. w godz. 11-14 w sklepie gosiartery skórzanej przy ul. Piotrkowskiej zgubiono złoty pierścionek. Uczelwy znalazca proszony o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Konstytucyjna 9-37 tel. 869-33

RODZINA poszukuje świadków zajścia jakie miało miejsce na ulicy Moniuszki przed lokalem „Halka” 29 czerwca 1972 r. między godziną 24 a 1 w nocy. Świadkowie proszeni są o skontaktowanie się: 212-93 po godz. 19 14714 g

WYPOŻYCZALNIA sukien, Obr. Stalingradu 32, Podnieśńska

KULTURA I OKOLICE * KULTURA

komentujemy

Ani się obejrzelśmy, jak w niedługim czasie, bo w ciągu zaledwie 3 lat, trwała pozycja w kalendarzu poważnych imprez filmowych kraju, zdobyły sobie dwie łódzkie: Festiwal Filmów Dydaktycznych oraz Przegląd Filmów Społeczno-Politycznych. Ten ostatni odbywał się po raz trzeci przed kilkoma dniami. Pamiętam, jak organizowany po raz pierwszy, budził niepokój: czy „chwyci”, czy się powieździe?

Towar dobry, a opakowanie?

maleńka, która jest, pękła w szwach. Projekcje filmowe odbywały się na ogół przy pełnej widowni. Zjechali ludzie z różnych stron kraju, dopisali doświadczenia i dziennikarze. A to wszystko przy postawionym od początku założeniu, że przegląd ma charakter roboczy, bez niepotrzebnych gali i pomp. Roboczy charakter zachował rzeczywiście i to dobrze. Przecież ludzie, którzy w nim uczestniczyli, przysli na tę imprezę jak do pracy, nie zaś na akademię.

I powiodło się. Tęgo roku kino „Lutnia” wybrało na stałe miejsce przeglądu, z trudnym mieściło wszystkich chętnych. Jeden z pokoiów na parterze oddano na dodatkową szatnię, bo ta

Cieszył więc tylko może, że z roku na rok impreza ta rozwija się, bowiem przypomina o potrzebie stosowania filmu, o skuteczności jego działania na każdym szczeblu i w każdym rodzaju kształcenia.

„Zamieć” w Teatrze Powszechnym

Teatr Powszechny wystąpił z premierą sztuki L. Leonowa „Zamieć” w reżyserii R. Sobolewskiego.

Na zdjęciu od lewej - J. Szpunar i W. Saar.



W listopadzie odbędzie się w Łodzi krajowa narada biblioteczna bibliotek dziecięcych i młodzieżowych, przygotowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Łódzką Bibliotekę Publiczną im. L. Waryńskiego.

W Filharmonii Z. Szostak J. Stempel

W pierwszym tygodniu listopada (3 i 4, godz. 19.30), odbędą się koncerty symfoniczne z udziałem dyrygenta Zdzisława Szostaka oraz znanego polskiego pianisty Józefa Stompia.

Półwiecze biblioteki

konca, odbędzie się w nowo otwartej, reprezentacyjnej sali odczytowo-kinowej Biblioteki im. Waryńskiego.

Z tej okazji Biblioteka im. Waryńskiego opublikowała pierwszy tom „Studiów i materiałów”, redagowany przez dyr. R. Kaczmarek (przewodniczący), C. Duninow, I. Nagórską oraz T. Telme. Wydana również katalog wystawy „W 50-lecie powstania pierwszej w Polsce biblioteki publicznej dla dzieci i młodzieży”. Opracowała go Izabela Nagórska, której artykuł wstępny przypomina historię tego zdarzenia.

Warto również nadmienić, że po bibliografii kopernikańskiej, przychylnie przyjętej przez zainteresowanych (również za granicą), Biblioteka im. Waryńskiego opublikowała ostatnio zestaw bibliograficzny „50 lat ZSRR”, bardzo pomocny dla instytucji wszelkiego typu, które organizować będą imprezy, poświęcone tej wielkiej rocznicy.

Na program pierwszej części koncertu złożą się Postludium oraz dwa utwory na fortepian z orkiestrą W. Lutosławskiego, Rondo koncertowe D-dur KV 382 W. A. Mozarta oraz Fr. Chopina - Rondo à la Krakowiak w wykonaniu Józefa Stompia. W części drugiej natomiast, z okazji obchodów 50 rocznicy ZSRR, Orkiestra Filharmonii Łódzkiej pod dyrekcją Z. Szostaka wykona V Symfonię d-moll D. Szostakowicza.

KOMUNIKAT MPK

OPTYK, Północna 1 - Włodarczyk. Krótkie terminy usług 14749 g

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ - skórne, weneryczne 16.30-19, Próchnicka 8 15256 g

NAPRAWA telewizorów: 567-21, Głowiński

TEOFILOW - usługi zegarmistrzowskie, górszcarskie, modniarskie, podnoszenie oczek, ul. Kwiatowa przy Aleksandrowskiej - pawilon 88. Krótkie terminy 14573

KLIENT, który przy zakupie w sklepie na ul. Piotrkowskiej 15 zgubił pieniądze, proszony jest zgłosić się po odbiór do sklepu 15001 g

INSTYTUT Celulozowo-Papierniczy uleważnia zagubioną leg. służbową nr 408 na nazwisko Lewandowski Zbigniew 14500 g

PAULINA Policzkowska, Zgierz-Chelmy, Lipowa 9 zgubiła książkę melodukową 14528 g

NAJWIECEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENA”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 19 zł znakami pocztowymi 8421 k

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

W dniach od 7 do 13 listopada br. w godz. od 6.30 do 17. ulice: PKWN od nr 11 do Głównej i Nawrot od Kilińskiego do Targowej, 8992-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zawiadamia, że w związku ze Świętem Zmarłych w dniu 1 listopada 1972 roku w komunikacji miejskiej wprowadzone zostaną następujące zmiany: Do cmentarzy uruchomione zostaną dodatkowe pociągi na następujących trasach: - z ul. Obr. Stalingradu od Zachodniej - ul. Zachodnia, al. Kościuski, Zwirki, Piotrkowska, Przybyszewskiego do Zarzawa, - z ul. Nowomiejskiej od ul. Północnej - Zgierska, pl. Kościelny, Wojska Polskiego na ul. Strykowska, - z Nowotki od Przemyskiej - pl. Wolności, Obr. Stalingradu, Cmentarna, Srebrzyńska na Koziny, - z Bałuckiego Rynku - ul. Zgierska, pl. Kościelny, Wojska Polskiego na ul. Strykowska, - z pl. Niepodległości - Piotrkowska, pl. Reymonta, Przybyszewskiego na Zarzawa, - z Kozin - Srebrzyńska, Cmentarna, Obr. Stalingradu, pl. Wolności, Nowomiejska, Zgierska do Julianowa, - z Obr. Stalingradu od Zachodniej przez Obr. Stalingradu, al. Unii, Srebrzyńska do cmentarza Mania. Uruchomione zostaną również dodatkowe autobusy na liniach kursujących do cmentarzy oraz specjalne na trasach: - z Chojen - ul. Rzgowska do cmentarza Kurczaki, - z pętli przy wiadukcie na Widzewie do ul. Łódzkiej na Zarzawie. Opłata za przejazd autobusami specjalnymi wynosi 2 zł. Pozostałe linie tramwajowe i autobusowe kursować będą na właściwych trasach w zwiększonej częstotliwości i składach. Przypominamy, że linia „3” ze względu na roboty drogowe na ul. Kilińskiego kierowana jest al. Kościuski, Piotrkowska i Przybyszewskiego. Jak w każdą niedzielę linia „3” dojeżdżać będzie do Zarzawa. Z uwagi na duży ruch kołowy na ul. Rzgowskiej linia „18” skierowana zostanie w tym dniu do pętli przy torach PKP. 8958-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWO-DRZEWNA IM. REWOLUCJI 1905 ROKU, Radomska, ul. Fabianiego nr 45

poleca

USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE: BRANŻY DRZEWNEJ

Renowacja mebli stolarskich, tapicerskich, obudowa zlewozmywaków, kuchenek gazowych, łazienek, wykonywanie mebli nietypowych na indywidualne zamówienia.

Usługi w zakresie stolarki budowlanej: okien, drzwi, podłóg itp. w następujących zakładach: w RADOMSKU ul. 16 Stycznia 3, tel. 26-71, ul. Fabianiego 45, tel. 31-36. w PŁAWNIE, pl. Wolności 3, tel. 102-91.

BRANŻY METALOWEJ

wykonywanie bram, furtek, obudowy balkonów, zbrojenie stropów, spawalnictwo usługi ślusarskie w zakładach: w PŁAWNIE, ul. Radomszczańska 47, tel. 102-95, w GIDLACH, ul. Kartuska 10, tel. 101-10.

Usługi węgarskie, renowacja i legalizacja wag wszelkiego typu w Radomsku, ul. Fabianiego 45, tel. 31-36.

USŁUGI WYKONUJEMY TERMINOWO, Z ROCZNĄ GWARANCJĄ, OPŁATA PO WYKONANIU LUB RATALNIE ZA POŚREDNICTWEM PKÓ. CENY USŁUG SKALKULOWANE Z 5-PROC. ZYSKIEM.

8405-k

